

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VII RC 142/13 z powództwa M. S. (1) przeciwko M. S. (2) o podwyższenie alimentów Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi VII Wydział Rodzinny i Nieletnich alimenty zasądzone od pozwanego M. S. (2) na rzecz M. S. (1) w kwocie po 450 zł miesięcznie wyrokiem z dnia 1 września 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) podwyższył z dniem 8 kwietnia 2013 r. do kwoty po 600 zł miesięcznie płatne w terminie do 10 dnia każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej A. P., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 klauzulę wykonalności. (wyrok- k. 75).

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

M. S. (1) jest synem przedstawicielki ustawowej i pozwanego, obecnie dziecko ma osiem i pół roku, uczęszcza do II klasy szkoły podstawowej, na co dzień mieszka z matką i jej córką z drugiego związku. W opiece nad dziećmi pomaga przedstawicielce ustawowej jej matka.

Przedstawicielka ustawowa jest z zawodu sprzedawcą, zarabia w granicach 1.200 zł miesięcznie. Za czynsz, energię i gaz płaci łącznie ok. 500 zł. Na wyprawkę dla syna jego matka wydała 400 zł, do czego doszedł jeszcze koszt zakupu książek. Małoletni ma wadę wzroku. W październiku br. dziecko przeszło operację na zbieżność zez. Operacja była refundowana z NFZ. Po operacji dziecko nie musi mieć wymienionych szkielec. Kolejną wizytę kontrolną u lekarza ma wyznaczoną na miesiąc luty przyszłego roku. M. S. (1) cierpi na koślawość kolan i powinien nosić buty ortopedyczne. Dziecko z powodu ograniczonych środków finansowych nie uczęszcza na żadne dodatkowe zajęcia. Na jedzenie dla syna przedstawicielka ustawowa wydaje w granicach 300-400 zł. Powód spożywa posiłki w szkole, za które obecnie płaci MOPS. Matka ubiera syna w odzież używaną, bo – jak twierdzi - nie stać jej na zakup nowych ubrań. Koszt zakupu odzieży dla małego matka oszacowała na kwotę około 100 zł. Na wydatki szkolne, w tym wyjścia do kina przedstawicielka ustawowa zapłaciła w zeszłym roku szkolnym - 43 zł, w bieżącym roku szkolnym na składkę świąteczną - wpłaciła 30 złotych. Dziecko uczęszcza na zajęcia na basenie (w wyjątkiem zimy) za które matka płaci 35 zł miesięcznie. Na zakup zabawek i książek przeznacza dodatkowo 100 zł raz na trzy miesiące. Małoletni korzystał z letniego wypoczynku za który matka zapłaciła 150 złotych, reszta kwoty została dofinansowana z Urzędu Miasta Ł.. Decyzją z 10 września 2012 r. Prezydenta Miasta Ł. odmówiono przedstawicielce ustawowej prawa do zasiłku rodzinnego oraz dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 na dziecko okresie od 01 listopada 2012 r.

W 2007r. A. P. przeprowadziła się do Ł.. Pozwany odwiedził wówczas syna i kupił dziecku słodycze. W 2008 r. przedstawicielka ustawowa i pozwany rozwiedli się i od około sześciu i pół roku pozwany nie interesuje się dzieckiem, nie wie jak syn wygląda, nie pamięta o urodzinach dziecka, o gwiazdce, nie kupuje małowielkiemu żadnych prezentów. Nigdy nie zadeklarował chęci zobaczenia syna, nie interesował się jego losem.

Pozwany jest z zawodu ślusarzem, ma również uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych. Od 1999 r. do 2001 r. albo 2002 r. pracował w gospodarstwie na wózkach widłowych. W 2009- 2010 podjął stałą pracę na okres 4 miesięcy w firmie (...), gdzie zarabiał 1.700 zł, obecnie wykonuje prace dorywcze w charakterze zbrojarza, pomocnika murarza, gdy pracuje jego dzienny zarobek wynosi 50- 60 zł. Na co dzień mieszka ze swoimi rodzicami, którzy wspierają go finansowo, między innymi przekazując pieniądze na alimenty. Oboje rodzice pozwanego są emerytami. Matka pozwanego otrzymuje emeryturę w kwocie 1.000 zł, ojciec w wysokości 1.500 zł. Za mieszkanie płaci 400 zł miesięcznie, za energię elektryczną około 300 zł, za leki około 250 zł. Ostatnie zarobki pozwanego - według oświadczenia - świadka B. S. wynosiły około 1.100 zł. Z zeznań świadka B. S. wynika, że pozwany widział syna, gdy małowielki miał 4 lata. Pozwany nie ma żadnych informacji jak przebiega rozwój syna, jak również na temat stanu

jego zdrowia czy osiągnięć w nauce. Nie wie również, gdzie dziecko aktualnie mieszka. Także świadek J. S. zeznał, że pozwany nie ma z synem kontaktu i żadnych informacji na jego temat.

Mając na względzie powyższe, wskazując na treść przepisów art. 133 § 1 kpc, art. 135 krio oraz art. 138 krio, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne i podwyższył alimenty należne od pozwanego na rzecz małoletniego syna do kwoty po 600 zł miesięcznie.

Powyższe orzeczenie w dniu 20 stycznia 2014 r. pozwany zaskarżył apelacją w części, tj. w zakresie punktu 1 wyroku. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 krio poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego pozwalają mu na uiszczanie na rzecz syna kwot po 600 zł miesięcznie, w sytuacji gdy pozwany nie posiada stałej pracy, podejmuje prace dorywcze, jego dochody są niskie i nie pozwalają nawet na samodzielne utrzymanie się pozwanego, a oferty pracy w miejscu zamieszkania pozwanego są nieliczne w kontekście ilości osób ubiegających się o zatrudnienie, w związku z czym nie można zakładać, iż pozwany ma możliwości zarobkowania w stopniu większym niż aktualnie osiągnane dochody;

- przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną a nie swobodną ich ocenę, polegającą na podzieleniu w całości zeznań matki małoletniego powoda w przedmiocie określenia kosztów utrzymania małoletniego, które to koszty są całkowicie nieprawdopodobne, co miało wpływ na treść orzeczenia w niniejszej sprawie i co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a polegającym na nieprawidłowym określeniu zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda.

Mając na względzie powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji. (apelacja- k. 83-84).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 kwietnia 2014 r. przedstawicielka ustawowa wniosła o oddalenie apelacji. (protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2014 r.- 00:06:42).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Podstawę żądania ustalenia zmiany zakresu obowiązku alimentacyjnego stanowi przepis art. 138 krio, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie, zwiększenie wysokości lub ustalenie wygaśnięcia świadczeń alimentacyjnych. A zatem wydanie orzeczenia w sprawie o zmianę wysokości orzeczonych alimentów wymaga porównania obecnej sytuacji uprawnionego i zobowiązanego z sytuacją, w jakiej się znajdowali, gdy uprzednio ustalano wysokość alimentów. Przy czym ustalenie wysokości obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 krio).

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji poczynione zostały prawidłowo.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia podwyższenie alimentów od pozwanego na rzecz małoletniego syna do kwoty po 600 zł miesięcznie.

Dotychczasowe alimenty na rzecz małoletniego powoda zostały zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 1 września 2010 r. Od tego czasu upłynęły ponad trzy lata. Jak słusznie zauważył

Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie od tego czasu po stronie powodowej zaistniała istotna zmiana, bowiem powszechnie znaną okolicznością jest, iż potrzeby dzieci rosną wraz z wiekiem.

Wzrost kosztów utrzymania małoletniego powoda związany jest z rozpoczęciem przez małoletniego edukacji szkolnej, co łączy się z koniecznością zakupu podręczników, przyborów i pomocy szkolnych i opłacania składek w szkole. Ponadto wzrosły koszty wyżywienia dziecka oraz udział małoletniego w kosztach utrzymania mieszkania, co jest związane z ogólnym wzrostem cen.

Podzielić należy również pogląd Sądu Rejonowego, iż pozwany obecnie nie ma wprawdzie stałego zatrudnienia, jednakże ta okoliczność nie może mieć wpływu na ocenę jego zdolności majątkowych i zarobkowych. Ustalając wysokość alimentów, Sąd opiera się na potencjalnych możliwościach majątkowych i zarobkowych osoby obowiązanej do alimentacji, a nie na aktualnie osiąganym dochodzie czy też jego braku. Pozwany nie jest osobą niepełnosprawną, ma pełną zdolność do pracy, jest młodym i zdrowym mężczyzną i może podjąć zatrudnienie, które pozwoli mu na uiszczanie na rzecz syna alimentów w zasądzonej wysokości.

Istotną okolicznością z punktu widzenia wysokości alimentów jest również to, że pozwany nie ma od kilku lat żadnego kontaktu z synem i poza uiszczaniem alimentów nie partycypuje w żaden sposób w kosztach utrzymania dziecka. Osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletniego w całości ponosi przedstawicielka ustawowa. Wobec powyższego pozwany w większym stopniu niż matka dziecka powinien partycypować w kosztach utrzymania małoletniego powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszone w apelacji zarzuty są niezasadne. Wszystkie ustalenia i dokonane na ich podstawie rozważania Sądu Rejonowego znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności zgodzić się należy z ustaleniami dotyczącymi sytuacji materialnej stron.

Podkreślić również należy, iż podnoszony w apelacji zarzut dokonania przez Sąd dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego nie może stanowić jedynie polemiki z oceną Sądu. Decyzja o oparciu apelacji o wskazany zarzut musi być poparta wykazaniem, że Sąd dokonał ustaleń faktycznych stojących w wyraźnej sprzeczności z treścią dowodów, na które się powołuje. Gdy skarżący nie wykaże istnienia sprzeczności, usprawiedliwiony jest wniosek, iż zmierza on do narzucenia Sądowi własnej oceny, będącej odzwierciedleniem jego stanowiska procesowego i oczekiwanego wyniku postępowania. Tak też dzieje się w przedmiotowej sprawie. Dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego w pełni odpowiada wymogom stawionym przez prawo procesowe. Wnioski wyciągnięte przez Sąd Rejonowy stanowią logiczną całość i są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Nie może być zatem mowy o naruszeniu art. 233 kpc. Istotą zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 kpc jest bowiem przyznanie Sądowi orzekającemu prawa podważenia wiarygodności pewnych źródeł dowodowych, z jednoczesnym nałożeniem nań obowiązku logicznie poprawnego i życiowo usprawiedliwionego wszechstronnego wyjaśnienia przyczyn, dla których tak czyni. W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczyniono w pełni temu obowiązkowi.

Reasumując, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił sytuację obu stron i uznał, że zmiana stosunków, jaka zaistniała w niniejszej sprawie uzasadniała podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego powoda do kwoty po 600 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu I instancji, że powyższa kwota jest adekwatna zarówno do potrzeb małoletniego jak i możliwości zarobkowych pozwanego. W pozostałym zakresie koszty utrzymania dziecka powinna ponosić jego matka.

W świetle powyższego podniesione w apelacji zarzuty nie mogą się ostać. Wyciągnięte przez Sąd Rejonowy wnioski stanowią logiczną całość i są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy, przy rozpoznaniu niniejszej sprawy, nie uchybił przepisom prawa materialnego ani prawa procesowego, zaś wnioski i zarzuty apelacji są nietrafne.

Nie wpływa również na dokonane oceny okoliczność podniesiona w toku postępowania apelacyjnego, że pozwany w dniu 20 lutego 2014 r. doznał zwichnięcia urazowego stawu kolanowego prawego z uszkodzeniem więzadeł oraz rozerwania torebki stawowej i łąkotki przyśrodkowej i przeszedł stosowny zabieg chirurgiczny. Jego niezdolność do pracy jak wynika z zaświadczenia lekarskiego z dnia 26 marca 2014 r. będzie trwała minimum 6 miesięcy, zatem jest to ograniczenie czasowe niemające wpływu na jego zdolności zarobkowe.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Stosownie do treści przepisu art. 350 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc Sąd z urzędu sprostował oczywistą niedokładność pisarską w komparycji wyroku i w miejsce „SSO w SR” wpisać (...).